

*prof. dr hab. Mieczysław Dobija*¹

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Koncepcja strefy walutowej Międzymorza

WSTĘP

Polska ma odpowiednie warunki geopolityczne, aby spełnić rolę lidera organizującego unię państw Międzymorza. Powstaje pytanie o rodzaj i cele tej Unii. Naturalna odpowiedź w tej kwestii to osiągnięcie stanu zjednoczenia, który obok celów geopolitycznych prowadzi do największych możliwości ekonomicznych oraz trwałości w jedności i spójności politycznej. Do osiągnięcia tak określonego celu nie wystarczy czynnik geograficzny. Potrzebne są nowe rozwiązania systemowe, jak dobrze funkcjonująca strefa walutowa. Ten czynnik ekonomiczny i polityczny będzie dodatkowym źródłem siły tego regionu, dzięki czemu Polska i stowarzyszone kraje staną się atraktorem dla krajów sąsiadujących uruchamiając naturalne procesy jednoczenia regionów Europy.

Celem artykułu jest przedstawienie oryginalnego źródła siły dla powstania Międzymorza, mianowicie myśli ekonomicznej, na podstawie której można zbudować zjednoczoną gospodarkę charakteryzującą się brakiem deficytu budżetowego i zdecydowanie niższymi podatkami.

W odróżnieniu od organizacji strefy euro, w której powołano europejski bank centralny, w Międzymorzu nie powstanie bank centralny na wzór EBC i nie będzie emisji pieniądza, a jedynym warunkiem przystąpienia i utrzymania członkostwa w Unii będzie przestrzeganie zobowiązania do niezmnieszenia produktywności pracy. W tym artykule przedstawia się teorię translacji wielkości ekonomicznych na wspólną jednostkę pieniężną Międzymorza. Ponadto, artykuł zawiera odpowiedź na pytanie jak utworzyć, uruchomić i prowadzić strefę walutową. Jest to druga część badań dotyczących ekonomii Międzymorza rozpoczęta artykułem o podstawach ekonomicznych w numerze 50. tegoż czasopisma.

¹ e-mail: dobijam@uek.krakow.pl.

KONTEKST POLITYCZNY I GEOPOLITYCZNY

Wiele oznak wskazuje na istnienie sprzyjających okoliczności do powstania unii państw Międzymorza; Bałtyku, Adriatyku i Morza Czarnego. Kilka bardzo istotnych czynników to: (a) dążenia amerykańskich ośrodków geopolitycznych, (b) słabnięcie Unii Europejskiej i dążenia do wydzielenia się krajów Europy pierwszej prędkości, (c) polityczna zbieżność poglądów w wielu dziedzinach między państwami Europy Środkowej, (d) geografia obszaru Międzymorza i naturalna siła tej przestrzeni (e) wspólny, podobny, pokojowy etos narodów Środkowej Europy i (f) stała inicjatywa prezydenta RP Andrzeja Dudy zmierzająca do utworzenia tej organizacji. To są naturalne okoliczności, ale są także konieczności. Unia Europejska nie stała się Europą ojczyzn, władza nie ma odpowiedniego demokratycznego umocowania, problem imigrantów pokazał, że proces decyzyjny jest daleki od zadowalającego. Ponadto Komisja Europejska dąży do napiętnowania Polski, Czech i Węgier z powodu odmiennych poglądów na sprawy uchodźców. O czym niewiele wiadomo, ale jest także faktem, że Europejski Bank Centralny nie działa przejrzysto i jak można się domyślać, wykonuje polecenia silniejszych członków wspólnoty. To wszystko powoduje, że odżywa i narasta myśl o powołaniu organizacji państw Europy Środkowo-Wschodniej, czyli Międzymorza.

W tym zakresie działają najwięcej prezydenci Polski i Chorwacji oraz premier Węgier, czyli trzy znaczące kraje. Za duży sukces należy uznać Deklarację z Dubrownika z dnia 25 sierpnia 2016 roku, uchwaloną przez kraje członkowskie Unii Europejskiej położone między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym: Austrię, Bułgarię, Chorwację, Czechy, Estonię, Węgry, Łotwę, Litwę, Polskę, Rumunię, Słowację i Słowenię. Jak głosi Deklaracja kraje te uznają wagę połączenia gospodarek i infrastruktury Europy Środkowej i Wschodniej z Północy na Południe, tak aby dopełnić budowy wspólnego europejskiego rynku, zważywszy, iż jak dotąd większość wysiłków służyła połączeniu Wschodu i Zachodu Europy.

W tym miejscu nie powinno się pominąć książki G. Friedmana [2009; 2012] amerykańskiego geopolityka, lidera ośrodka „Stratfor” i osoby bardzo wpływowej w kręgach władzy. Reprezentując interes geopolityczny USA, które postrzega jako absolutne imperium, widzi rolę Polski jako poważnego sojusznika. Tego rodzaju pogląd jest wypadkową obecnych koncepcji geopolitycznych w USA nakierowanych na umacnianie hegemonii tego mocarstwa. Opinie G. Friedmana brzmią rozsądnie, lecz wiadomo, że Polska nie stanie się mocarstwem tylko jako efekt uboczny amerykańskich dążeń. Polska musi znaleźć własne, oryginalne źródła siły. Na to zwraca uwagę polski geopolityk J. Bartosiak [2015] jednoznacznie wskazując, że obecnie potęga gospodarcza Europy Zachodniej jest absolutnie dominująca. W tym i poprzednim artykule [Dobija, 2017] wskazuje, że koncepcja ekonomii pracy i integracyjnej strefy walutowej mogą stanowić poważne, oryginalne źródła siły dla Międzymorza.

W dniu 6 lipca 2017 roku w Warszawie odbył się kolejny szczyt państw Trójmorza (stosowana obecnie nazwa), na którym wystąpił prezydent USA Donald Trump nazywając zamierzenie wspaniałą inicjatywą i udzielając jej swojego poparcia. Udział prezydenta USA ma konkretne znaczenie bowiem oniesmiela ewentualnych przeciwników. Organizatorami byli prezydent RP Andrzej Duda i prezydent Chorwacji Kolinda Grabar-Kitarovic. Prezydent A. Duda wskazał, że warszawski szczyt wywoła trzy impulsy: modernizacyjny, integracyjny i zjednoczeniowy. Sprawy bezpieczeństwa zaopatrzenia w gaz były głównym ujawnionym przedmiotem ustaleń. Można sądzić, że do jednoczenia ekonomicznego i strefy walutowej jest jeszcze daleka droga. Jednak sprzyjające okoliczności do powstania Międzymorza będą trwały nadal, ponieważ dla światowego hegemonu potężna zjednoczona Europa z silną konkurencyjną walutą, jest stałym niewygodnym konkurentem.

DYSKRIMINACYJNA NATURA STREFY EURO

Strefę walutową, według obecnej teorii ekonomii, należałoby tworzyć przyjmując za kanon niezależny bank centralny i jego funkcje. Zatem utworzenie unii walutowej wiąże się z powołaniem banku centralnego dla tej strefy. Wynika to z prac R. Mundela [1968, s. 177–186], którego przykłady tworzenia strefy walutowej (podziału kontynentu północno-amerykańskiego na region wschodni i zachodni), ilustrujące teorię optymalnych regionów walutowych, od dawna działają na wyobraźnię wielu uczonych. Tego uczonego uznaje się za „intelektualnego ojca euro”, z czym interesująco i raczej krytycznie dyskutuje R. McKinnon [2000]. Ten uczony jest jednak absolutnym monetarystą, który wolnorynkowe zmiany kursów uznaje za niecelowe i roztacza wizję panowania nad kursami walutowymi przez banki centralne [Mundell, 2000a, 2000b]. W niedawnym opracowaniu W. Jastrzębska, M. Cyrek, R. Kata, M. Wosiek [2016] gruntownie analizują powstanie i działanie strefy euro w świetle teorii optymalnego obszaru walutowego określonego przez R. Mundella oraz modyfikacji dokonanych przez wielu innych autorów, jak: P. Kenen, R. McKinnon, P. Krugman i in. Ogólne wyniki analiz wskazują na rosnące zadłużenie krajów południa Europy i dobry stan gospodarek krajów północnych.

Jak wiadomo, możliwości empirycznej weryfikacji rynkowej wyceny danej jednostki pieniężnej względem innej jednostki pojawiły się właściwie dopiero od lat siedemdziesiątych XX wieku po upadku umowy z Bretton Woods. Jest to bardzo ważny moment w historii gospodarczej, wtedy bowiem siły rynkowe okazały się silniejsze od politycznych i rozerwały okowy powstałe z błędnych przekonań liderów wiedzy o pieniądzu i polityków, że wolny rynek należy okiełznać i pieniądzem sterować pod każdym względem. Jednym z epigonów tego rodzaju poglądów jest niewątpliwie R. Mundell². Poglądy autora tego opracowania są cał-

² ...Because the dollar and euro areas have each achieved monetary stability, large changes in the exchange rates are real changes, both unnecessary and damaging. The same could be said of the

kowiec odmienne i one w tym artykule będą podstawą do stworzenia projektu strefy walutowej.

Euro, jak wiadomo, zostało wprowadzone od początku 1999 roku, w pełni od 2002 roku, kiedy to nastąpiło przekazanie kompetencji w zakresie prowadzenia wspólnej polityki pieniężnej Europejskiemu Bankowi Centralnemu. Do liczby 11 państw członkowskich dołączyła w 2001 roku Grecja, a od 2007 roku Słowenia. W dniu 1 stycznia 2008 r. do strefy euro dołączyły kolejne kraje: Malta i Cypr. Potem w kolejności przystępowały kraje: 2009 r. – Słowacja, 2011 r. – Estonia, 2014 r. – Łotwa, 2015 r. – Litwa.

O ile utworzenie strefy euro z państw, które osiągnęły wysoką produktywność pracy; wskaźnik $Q > 3,0$ – ocena według stanu z 2006 roku, to przystępowanie do tej strefy państw z dużo niższą produktywnością jest wątpliwe, a z Q na poziomie 2,0 jest niewłaściwe. Po utworzeniu strefy euro przez pierwotne 11 krajów Komisja Europejska stosowała do kolejnych państw derogację, czyli wyłączenie przyszłych członków strefy z obowiązku wypełniania części zobowiązań związanych ze stosowaniem prawa Unii. To świadczy, że nie wszystkie państwa jednoznacznie spełniały warunki przystąpienia, wśród których główny wymagal stałości kursu walutowego. Ten warunek był równoważny stabilnej, porównywalnej produktywności pracy.

Produktywność pracy w państwach strefy euro kształtowała się powyżej 3,0 (Niemcy, Francja, Belgia, Holandia, Dania, Austria, Finlandia), w przedziale (2,0–2,5) (Portugalia, Hiszpania, Włochy, Irlandia). Grecja miała dobre wyniki gospodarcze w 2001 roku, ale produktywność pracy na poziomie niewiele większym od 2,0. Jak widać, w Europie istnieje kilka „prędkości”. Grecja przystąpiła w 2001 roku do strefy euro nie do końca spełniając warunki optymalnego obszaru walutowego i obecnie się w niej znajduje. Według źródła, jakim było polskie Ministerstwo Gospodarki, sytuacja Grecji w czasie wejścia przedstawiała się co najmniej dobrze. Informacja przedstawiona w serwisie polskich eksporterów głosiła stabilną i rozwojową sytuację w Grecji.

...Gospodarka Grecji rozwija się dynamicznie, wykazując od wielu lat stały i znaczący wzrost PKB oraz dochodu na głowę mieszkańca. Rok 2001 przyniósł – już po raz szósty z kolei – wzrost gospodarczy Grecji wyższy od przeciętnej dla krajów UE (4,1%). Polityka rządu greckiego w dziedzinie finansów publicznych przynosi także w ostatnich latach bardzo dobre rezultaty. Deficyt rządowy w 2000 r. wynosił już tylko 1,1% PKB a w roku 2001 osiągnięto nadwyżkę budżetową w wysokości 0,1% PKB. Bezrobocie pozostaje w Grecji względnie wysokie i wyniosło (pomimo spadku w stosunku do roku poprzedniego) – 10,4%. Rząd podjął wielokierunkowe działania mające na celu obniżenie bezrobocia i rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. ...

[http://www.exporter.pl/kraje/k_europa/grecja_2002_sektory.html, (dostęp: 13.07.2017)].

dollar –yen rate, whose fluctuation over the past 15 years have caused a lot of havoc, particularly in the Japanese economy....

Grecja jest krajem o swoistej kulturze i ciągłości historycznej od przynajmniej czasów mykeńskich. Dla naszej europejskiej kultury Hellada jest także duchową ojczyzną. Grecy są, do pewnego stopnia, postrzegani przez wielu Europejczyków przez pryzmat filmu „Grek Zorba”. Można przypuszczać, że film przekazał jakąś prawdę o postawie greckiego człowieka, jego większej bez troski, niż Europejczyka z północy, niechęci do szczegółowego planowania i konsekwentnej realizacji oraz skłonności do życia mało realistycznymi ideami. Rzecz w tym, że w „Europie Ojczyzn” i taka postawa powinna być uszanowana, tym bardziej, że nikomu to w niczym nie powinno przeszkadzać. Te wszystkie cechy, jak i przekazywana przez media; bez troska i hojność wynagrodzeń w stosunku do produktywności działań powodowała słabość drachmy względem marki, funta, czy franka. Dzięki słabej, inflacyjnej walucie, cześć wartości zanikała przez inflację, taniość drachmy przyciągała turystów, natomiast podatki rosły wraz z przychodami i budżet mógł być z sukcesem konstruowany z roku na rok. Państwo nie było pozbawione automatycznych narzędzi utrzymywania równowagi ekonomiczno-finansowej. Ten stan, właściwy i adekwatny do „greckiego żywiołu” został przerwany mało przemyślanym wejściem do strefy euro, w wyniku czego Grecja utraciła naturalny regulator jakim są procesy inflacyjne. Stąd narastający deficyt budżetowy i zadłużenie względem PKB, które osiągnęło już 179% i nie spada mimo reform wymuszanych przez międzynarodową finansjerę. Warunki są trudne, Grecja musi godzić się na kolejne ustępstwa, wyprzedając przy tym dobra narodowe. Jak to podsumowuje W. Jastrzębska [2015, s. 168]: „Przy utrzymującej się recesji, braku możliwości dewaluacji waluty, niskiej konkurencyjności greckich towarów na światowym rynku, trudno przyjąć hipotezę o samoczynnym ożywieniu gospodarki borykającej się z brakiem płynności finansowej, niezbędnej do redukcji jej zadłużenia”.

Przykład Grecji, ale nie tylko, wskazuje, że strefa euro jest ze swej natury dyskryminacyjna. Ona pognębia państwa o niższym poziomie rozwoju ekonomicznego, czego syntetycznym miernikiem jest wskaźnik produktywności pracy (Q) określony ilorazem realnego PKB do kosztów pracy. Jest adekwatna dla państw równych względem produktywności pracy. Inne państwa z niskim wskaźnikiem Q mogą spodziewać się trudności. Jak można odczytać z portalu *Trading Economics* łączne zadłużenie Włoch w stosunku do PKB wynosiło na koniec 2016 roku 132,6%, Portugalii – 130,4%, Cypru – 170,8%, Hiszpanii – 99,4%. Na te kraje KE nakłada procedurę nadmiernego deficytu za niedotrzymanie unijnych wskaźników i corocznie kontroluje deficyt budżetowy domagając się zmniejszenia wydatków. Obecnie największy spór w tej sprawie mają Włochy. M. Klimowicz [2014a, 2014b] przedstawia zbiorcze zestawienia i analizuje wpływ zadłużenia na stan strefy euro. Nie są to analizy optymistyczne dla grupy państw z niższym wskaźnikiem Q.

Koncepcja strefy walutowej Międzymorza różni się zasadniczo od strefy euro. Podstawą jest poprawne rozumienie kategorii ekonomicznych [Dobija, 2005; 2017] i zrozumienie, że tylko praca tworzy pieniądze. Strefa walutowa nie potrzebuje banku centralnego (Dobija, 2014a), a te istniejące w każdym kraju spełniają funkcję płatnika wynagrodzeń dla sektora publicznego. Strefę charakteryzuje brak deficytu budżetowego i niskie podatki. Do tej integracyjnej strefy mogą przystępować kraje o różnym wskaźniku Q, pod warunkiem, że zobowiążą się do nie zmniejszania produktywności pracy.

TEORIA TRANSLACJI WIELKOŚCI EKONOMICZNYCH DO WARTOŚCI NOWEJ JEDNOSTKI PIENIĘŻNEJ

Powołanie strefy walutowej polega m.in. na dokonaniu przeliczenia (translacji) płac, cen, depozytów, należności i zobowiązań na wspólną walutę Międzymorza. Depozyty, należności i zobowiązania podlegają prawu i państwo nie może niczego regulować, a jedynie wskazać przelicznik, który powinien możliwie wierne zachować pierwotną wartość posiadacza. Natomiast państwo może połączyć akt przystąpienia do Międzymorza z potrzebną regulacją płacy minimalnej oraz ewentualną korektą wynagrodzeń w budżecie.

Zagadnienie porównywalności płac a zatem także ich przeliczania jest problemem złożonym. Jest wiele nieporozumień narosłych wokół porównywalności płac ze względu na niepoprawne stosowanie kursu walutowego. Płace przeliczają się poprawnie kursem walutowym tylko w krajach o **jednakowej produktywności pracy**. W innym przypadku należy uwzględnić przynajmniej parytet produktywności pracy [Dobija, 2008, s 401–427; Jędrzejczyk, 2012; 2013].

Tworzenie strefy walutowej Międzymorza wymaga zatem niepodważalnej teorii określającej przelicznik wielkości ekonomicznych. Kurs walutowy, jak wiadomo, określa relację między jednostkami pieniężnymi. Przy braku teorii jednostki pieniężnej i jej powiązania z jednostką pracy, o czym mowa w artykule [Dobija, 2017], przeliczenia kursem wartości bilansowych i płac nie mają właściwych podstaw teoretycznych. Problemu nie rozwiązują także zastosowanie przeliczników według PPS (*Purchasing Power Parity*), które także nie mają jasnego teoretycznego uzasadnienia. Poza tym, kto jest władny ustanawiać te przeliczniki? Poniżej przedstawia się teoretyczne podstawy translacji wielkości ekonomicznych, z których najważniejsze są wynagrodzenia za pracę.

Podstawową kwestią jest dostosowanie płac do wartości nowej jednostki pieniężnej. Koncentracja kapitału w obiekcie transferowanego przez pracę tworzy wartość. W teorii translacji muszą występować tylko jasno zdefiniowane wielkości mierzalne w systemach urzędów statystycznych każdego kraju. Konieczne są niepodważalne, jasne interpretacje każdej wielkości. Metoda przeliczenia polega

na wykorzystaniu wyrażonych w narodowej walucie wielkości: realnego PKB i PKBE, czyli PKB przypadającego na jednego zatrudnionego. Uwzględnia się parytety tych wielkości. Punktem wyjścia jest naturalna zależność:

$$PKB = W \times Q = W \times Q \times (L/L) = S \times Q \times L \quad (1)$$

gdzie: PKB – wartość realnego PKB, W – suma wynagrodzeń (kosztów pracy) w gospodarce, Q – realna produktywność pracy, L – liczba zatrudnionych, S – średni koszt pracy na jednego zatrudnionego.

Niech indeks M oznacza wybrany kraj z przelicznikiem równym 1,0 który będzie wzorcowy dla Międzymorza. Do niego dostosuje się podstawowe wielkości ekonomiczne. W tym celu należy wskazać kraj odpowiednio rozwinięty ekonomicznie. Przyjmuje się, że indeks P oznacza Polskę, a indeks M określa Słowację jako kraj wzorcowy. Powstają dwie równości:

$$\text{Kraj wzorcowy} \quad PKB_M = S_M \times Q_M \times L_M \quad (2)$$

$$\text{Polska} \quad PKB_P = S_P \times Q_P \times L_P \quad (3)$$

Dzieląc równanie dla Polski przez równanie z indeksem M otrzymuje się:

$$\frac{PKB_P}{PKB_M} = \frac{S_P}{S_M} \times \frac{Q_P}{Q_M} \times \frac{L_P}{L_M} \quad (4)$$

Z kolei oblicza się parytet średniej płacy:

$$\frac{S_P}{S_M} = \frac{PKB_P}{PKB_M} \times \frac{Q_M}{Q_P} \times \frac{L_M}{L_P} = \frac{PKBE_P}{PKBE_M} \times \frac{Q_M}{Q_P} \quad (5)$$

gdzie: PKBE – oznacza realne PKB na jednego zatrudnionego. Dochodzi się do konkluzji, że ten parytet jest iloczynem (bądź ilorazem) dwóch parytetów utworzonych z wielkości Q i PKBE.

Obliczając wielkość $D = \frac{PKB_P}{PKB_M} = \frac{S_P}{S_M}$ otrzymujemy wartość przelicznika do wyznaczenia średniej płacy polskiej względem płacy wzorcowej. Zatem formuła przeliczenia jest następująca:

$$S_M [E] = S_P [PLN] / D[PLN/E] \quad (6)$$

W obliczeniach jako kraj wzorcowy wybrano Słowację, której walutą jest obecnie euro, więc istnieje powszechna orientacja co do wartości tej jednostki. Oczywiście, po utworzeniu Międzymorza zostanie wprowadzona oryginalna nazwa waluty. Tymczasowo, jednostkę waluty Międzymorza oznacza litera E.

Tabela 1 przedstawia wybrany zbiór państw, przyszłych członków Międzymorza i zawiera podstawowe wielkości pochodzące z baz danych. Ostatnia kolumna zawiera obliczenie wskaźnika Q.

Tabela 1. Dane podstawowe do obliczenia przelicznika płac (rok 2016)

Kraj	PKB	Zatrudnienie tys. osób	Roczne średnie płace	Składka em. pracodawcy	Q
Słowacja	80,847 mld E	2 321	12 596 E	18%	2,33
Polska	1 865,69 mld	16 061	47 919 PLN	19%	2,04
Czechy	4 631,99 mld	5 273	331 985 K	21,5%	2,17
Węgry	32 211,44 mld	4 403	3 112 305 F	18%	1,99
Chorwacja	342,065 mld HRK	1 579	72 264 HRK	32,2%	2,27
Rumunia	754,411 mld ROL	4 824,4	39 492 ROL	38,5%	2,87
Bułgaria	88 525 mld BGL	3036,7	12 432 BGL	21%	1,94
Serbia	4 147 mld CSD	2 652,2	49 635 CSD	30%	2,03
Białoruś	97,042 mld BR	4 366,7	9542,4 BR	23%	1,89

Źródła: Economic Indicators: GDP (Current Prices, National Currency) 2016, The Conference Board Total Economy Database™, May 2017, Trading Economics, <https://tradingeconomics.com/indicators>, Poteraj J. [2012; 2013, s. 17–47].

W tabeli 2 zawarte są główne wyniki obliczeń, czyli wyznaczenie przelicznika wielkości ekonomicznych oraz wyznaczenie płac przy założeniu, że Słowacja stanowi kraj wzorcowy.

Tabela 2. Przelicznik (podzielnik) płac i innych wartości

Kraj	Q	PKBE	Parytet PKBE	Parytet Q	Podzielnik płac Kurs translacji	Płaca [E]
Słowacja	2,33	34 833 €	1,00	1,000	1,000	1050
Polska	2,04	116 163 PLN	3,35	1,142	3,826 [PLN/E]	1044
Czechy	2,17	878 435 CZK	25,22	1,074	27,086 [CZK/E]	1021
Węgry	1,99	7 315 794 HUF	210,02	1,171	245,933 [HUF/E]	1055
Chorwacja	2,27	216 634 HRK	6,22	1,026	6,382 [HRK/E]	944
Rumunia	2,87	156 374 ROL	4,49	0,812	3,646 [ROL/E]	902
Bułgaria	1,94	29 152 BGL	0,837	1,201	1,005 [BGL/E]	1031
Serbia	2,03	1 563 608 CSD	44,9	1,148	51,53 [CSD/E]	963
Białoruś	1,89	22 223 BNR	0,638	1,233	0,7865 [BR/E]	1011

Źródło: obliczenia własne.

Z tabeli 2 uzyskujemy informację, że polskie wynagrodzenia i wielkości bilansowe na początek 2017 roku powinny być podzielone przez 3,826, gdy kurs euro jest obecnie 4,24 zł. To, co pozytywnie zdumiewa, to zbliżone wartości przeliczonych płac państw Międzymorza. Jest to jednak naturalne. Pracownicy, jak: robotnicy budowlani, transportowcy, nauczycielki, policjanci, urzędnicy, w więk-

szości wykonują podobne prace w zbliżonych warunkach generując PKB mierzone w narodowych walutach. Unikając zafałszowania przez prostackie stosowanie kursów walutowych, które nie zawsze są wolnorynkowe, obliczenia ukazują obraz sprzyjający do utworzenia wspólnej strefy walutowej.

W Unii Międzymorza obowiązuje ściśle zasada niedozwalania na zmniejszenie wskaźnika Q. Pożądanym jest natomiast stały mały wzrost, jako świadectwo zrównoważonej gospodarki. Dane z tabeli 2 ukazują, że Polska, Węgry, Bułgaria powinny usilnie dążyć do wzrostu Q, więc nie mają obecnie możliwości wzrostu płac, które w tych krajach są już na stosunkowo wysokim poziomie. Duży potencjał podwyżek płac istnieje natomiast w gospodarkach Słowacji, Republiki Czeskiej, Chorwacji i Rumunii.

INNE METODY TRANSLACJI I OBLICZEŃ PRZY ZASTOSOWANIU KURSU WALUTOWEGO

Do innych metod zaliczyć można bezpośrednie stosowanie kursu walutowego i różne wariacje tego podejścia. Jak wiadomo istnieją skłonności, aby do translacji wartości zastosować po prostu kurs waluty. Tego rodzaju obliczenia dla wybranych krajów zawiera tabela 3, przy czym nie wszystkie kraje stosują kurs rynkowy.

Tabela 3. Porównanie przeliczenia płac bieżącym kursem euro (kurs 21.06.2017 r.)

Kraj	Płaca krajowa	Kurs waluty do euro	Płaca € roczna	Płaca € m-czna	Płaca [E]
Słowacja	12 596 €	1,00	12 596 E	1050 €	1050
Polska	47 919 PLN	4,24	11 302	942 €	1044
Czechy	331 985 CZK	26,26	12 642	1053 €	1021
Węgry	3 112 305 F	309,21	10 065	839 €	1055
Chorwacja	72 264 HRK	7,44	9 713	809 €	944
Rumunia	39 492 ROL	4,61	8 567	714 €	902
Bułgaria	12 432 BGL	1,96	6 343	529 €	1031
Serbia	595 620 RSD	122,5	4862	405 €	963
Białoruś	9542 BNR	2,1487	4441	370 €	1011

Źródło: obliczenia własne.

O ile w Polsce zastosowanie kursu obniżyłoby płace o 102 E, to dla Bułgarii, Serbii i Białorusi różnice są drastyczne. Należy podkreślić, że w obliczeniach wartości w jednostkach E nie występuje kurs walutowy, lecz występuje kurs przeliczeniowy wielkości ekonomicznych, na który składają się parytety wielkości Q i PKBE. Mimo że przeliczenia dotyczą płac, to przelicznik stosuje się do wszyst-

kich wielkości ekonomicznych, ponieważ te wielkości tworzą się w rezultacie transferów pracy żywej i zakrzepłej.

Bardziej adekwatną metodę wyznaczania porównywalnych płac otrzymuje się posługując się kursem walutowym i parytetem produktywności pracy Q . Jak pokazano [Dobija, 2008] ta metoda może posłużyć do szacowania także innych wielkości, jak PKB, PKBE mając do dyspozycji dane kraju wzorcowego i wolnorynkowy kurs walutowy. Dobre wyniki uzyskuje się w relacjach między USA i Polską oraz Republiką Czeską. Zilustruję, jak można zastosować kurs waluty do wyznaczenia porównywalnej płacy na przykładzie Polski i USA. W rozważaniach indeksy P i A oznaczają odpowiednio Polskę i USA, a S oznacza średnią płacę, zaś $Q = \text{PKB}/W$ stanowi produktywność pracy, W – to suma wynagrodzeń w gospodarce. Jeśli ER oznacza kurs walutowy, to relacje są następujące:

$$ER\left[\frac{\text{zł}}{\text{\$}}\right] = \frac{S_P}{S_A} \times \frac{Q_A}{Q_P} \quad \text{czyli} \quad S_P = S_A \times Q_P/Q_A \times ER[\text{zł}/\text{\$}] \quad (7)$$

Jeśli na przykład wyznacza się płacę minimalną odpowiednią do poziomu amerykańskiego, to szacunkowe obliczenie przy zastosowaniu kursu i parytetu produktywności pracy prowadzi do następującego godzinowego kosztu pracy: $7,25\text{USD} \times 1,064 \times (2,04/3,620) \times 3,82 \text{ zł/USD} = 16,07$ złotych (1,064 doprowadza stawkę do kosztu pracy, ponieważ uwzględnia się wpłatę pracodawcy na fundusz emerytalny). Miesięcznie jest to 2923 złotych z uwzględnieniem składki ZUS płaconej przez pracodawcę. Rzeczywista płaca minimalna jest obecnie $2000 \text{ zł} \times 1,20 = 2400$ złotych, czyli 13,64 zł/godzinę, co się zgadza ze znanym faktem, że jest około 18% niższa ($2400/2923 = 0,82$) od poziomu płacy godziwej [Renkas, 2016]. Badania wskazują, że państwa, których wskaźnik produktywności pracy Q przekracza 3,0 mają płacę minimalną zgodną z teoretyczną określoną w teorii kapitału ludzkiego [Renkas, 2012]. Polska średnia płaca przy $Q = 2,04$ jest na poziomie zgodności 84%.

Bez uwzględnienia rzeczywistego parytetu produktywności pracy stawka godzinowa pomnożona tylko kursem byłaby bezsensowna, równa $(7,25 \text{ \$} \times 3,82) = 27,70$ zł. Dlatego zupełnie bezwartościowe są wszelkie porównania płac, dokonywane tylko przy pomocy kursu walutowego, gdy parytet produktywności pracy Q nie jest zbliżony do jedności. Zdarza się także, że kurs waluty nie jest rynkowy, lecz sztywno ustalony, a wówczas tego rodzaju rachunki są zupełnie bezsensowne. Stąd powstają informacje, dziwnie szybko rozprzestrzeniane, że zarobki w Polsce były 30 USD na miesiąc. Obecnie stosuje się chętnie tego rodzaju prawdy w odniesieniu do Białorusi. Tam nie manipuluje się kursem za pośrednictwem PEWEXU, więc kwotę zarobku określa się jako 400 USD miesięcznie.

Zastosowanie tej metody do rozpatrywanej grupy krajów i kursu euro należy opatrzyć zastrzeżeniem, że strefa euro ma państwa o różnych poziomach Q ,

przy czym Słowacja należy do krajów o niższej produktywności. Dlatego zastosowanie kursu euro modyfikowanego parytetem produktywności pracy nie zapewni precyzyjnych wyników. Poniżej znajduje się obliczenie średniej płacy w Polsce na podstawie płacy na Słowacji i kursu euro (indeksy P i S oznaczają odpowiednio Polskę i Słowację)

$$S_P = S_S \times Q_P/Q_S \times ER[\text{zł}/\text{€}] = 1050 \text{ €} \times 0,876 \times 4,24 = 3900 \text{ zł}$$

W tabeli 4 zawarte są wyniki oszacowania średniej płacy krajowej na podstawie płacy w Słowacji.

Tabela 4. Szacowanie płacy przy zastosowaniu kursu i parytetu względem Q = 2,33

Kraj	Kurs waluty	Q	Parytet Q	Płaca wg parytetu	Płaca m-czna
Słowacja	1,00	2,33	1,000	1050 €	1050 €
Polska	4,24	2,04	0,876	3 900 PLN	3993 PLN
Czechy	26,26	2,17	0,931	25 680 CZK	27 665 CZK
Węgry	309,21	1,99	0,854	277 294 HUF	259 359 HUF
Chorwacja	7,44	2,27	0,974	7 609 Hrk	6 022 HRK
Rumunia	4,61	2,87	1,232	5963 ROL	3 291 ROL
Bułgaria	1,96	1,94	0,833	1714 BGL	1036 BGL
Serbia	122,5	2,03	0,871	112 032 RSD	49 635 RSD
Białoruś	2,1487	1,89	0,811	1830 BNR	795,2 BNR

Źródło: obliczenia własne.

Obliczenia wskazują, że niektóre kursy waluty krajowej w stosunku do euro są zawyżone. Dotyczy to Rumunii, Bułgarii, Serbii, Białorusi. Odpowiednia agencja centralnych władz Międzymorza powinna określać szacunki kursów według parytetów, aby mieszkańcy mieli informacje dla dokonywania uzasadnionych, rozsądnych wyborów.

Warto wskazać, że władze państwowe mogą wyznaczyć płacę minimalną niezależnym sposobem korzystając na przykład z teorii pomiaru kapitału ludzkiego i godziwej płacy. Ta kategoria jest szczególnie ważna, bowiem ona nie powinna podlegać bezpośredniemu zmniejszeniu, zatem wyznacza stopę wolną od podatku. W obliczeniach kapitału ludzkiego i godziwej płacy znajduje zastosowanie stała ekonomiczna potencjalnego wzrostu $p = 0,08$ [1/rok] [Kurek, 2011; Kurek, Dobija, 2013].

W tabeli 5 umieszczone są przykładowe obliczenia godziwej płacy minimalnej dla USA. Wiadomo, że w USA federalna minimalna godzinowa płaca to 7,25\$, a koszty pracy – $7,25 \times 1,062 = 7,70$ \$, ponieważ pracodawca płaci składkę emerytalną 6,2%. Stawka 7,25\$ obowiązuje w 21 stanach; w pozostałych stawki

są większe. Przyjmuje się, że nastolatek (17 lat) dorastał w czteroosobowej rodzinie typu 2 + 2. Według badań, miesięczne koszty utrzymania szacuje się kwotą 500\$ z przedziału [480, 530]\$. Ten poziom kosztów powinien zapewnić, że kapitał ludzki potomków naturalnie wzrasta. Liczba lat kapitalizacji to 17 lat życia. Odpowiednie liczby dla Polski, to 830 zł/mc, 18 lat, i legalna płaca minimalna 2000 zł/mc.

Tabela 5. Godziwe wynagrodzenie minimalne wyznaczone stałą ekonomiczną

Wielkość	Formuła	USA (\$)	Polska (zł)
Skapitalizowane koszty utrzymania, tA =17 , tP =18	$H(p) = 12 \times 500 \times [(ept-1)/p]$ $H(p) = 12 \times 850 \times [(ept-1)/p]$	217 214	410 639
Godziwe wynagrodzenie	$W = p \times H(p)$	17 377	32 851
Wynagrodzenie miesięczne	$WM = W/12$	1 538	2738
Wynagrodzenie godzinowe	$WM/176$	8,74	15,55
Koszty pracy (federalne), 6,2% składka pracodawcy	$KP = 1,062 \times 7,25 \text{ USD/ godz.}$	7,70	12,96
Procent zgodności do płacy federalnej	$7,70 \$ / 8,74 \$$	88%	$2000 \times 1,2 = 2400$ $2400/2738 = 88\%$
Procent zgodności do płacy w pozostałych stanach	$1,062 \times 10 \$ / 8,74 \$$	121%	88%
Rozliczenie dochodów w rodzinie (dwie osoby pracują, $2 \times 1\ 538 \$$)			$(2 \times 2738 = 5476)$
Dochody rodziny	$2 \times 1\ 538 \$$	3 076 \$	5476
Składka emerytalna (20%)	$0,2 \times 3076$	615 \$	1095
Składka na ochronę zdrowia	$0,1 \times 3076$	308 \$	548
Koszty utrzymania	$3076 - 615 - 308$	2 153 \$	3833
Koszty utrzymania na osobę	$2153 / 4$	538 \$	928
Fundusz emerytalny w 60 roku	$308 \times 12(1+0,03)^{43-1})/0,03$	315 948 \$	539 385

W 2016 roku najwyższe stanowe wynagrodzenie minimalne obowiązuje w Massachusetts i Kalifornii – 10 USD za godzinę pracy. Niewiele mniejsze są na Alasce (9,75 USD), oraz Rhode Island, Vermont i Connecticut (9,60 USD). Największy procentowy wzrost płacy wprowadził stan Nebraska. Zwiększenie stawki z 8 do 9 USD oznacza zmianę o 12,5%. Najmniejszą podwyżkę zrealizował rząd stanu Nowy Jork. Minimalne wynagrodzenie godzinowe zwiększyło się tam jedynie o 3% – z 8,75 do 9 USD.

Źródło: opracowanie Sedlak & Sedlak na podstawie National Employment Law Project) (11.07.2017).

Koszt miesięczny utrzymania w cztero- lub pięcioosobowej rodzinie stanowi zgrubne oszacowanie na podstawie analiz dostępnych danych. Statystyki nie podają jednoznacznie tego rodzaju wielkości, dla której minimum socjalne stanowi ograniczenie górne. Ważne jest ściśle respektowanie kategorii kosztu, jako nakładu celowego, minimalnego i niezbędnego do osiągnięcia celu (zasada minimalnego działania). Przyjęcie kwoty 500 USD oznacza stwierdzenie, że kwota 2000 USD

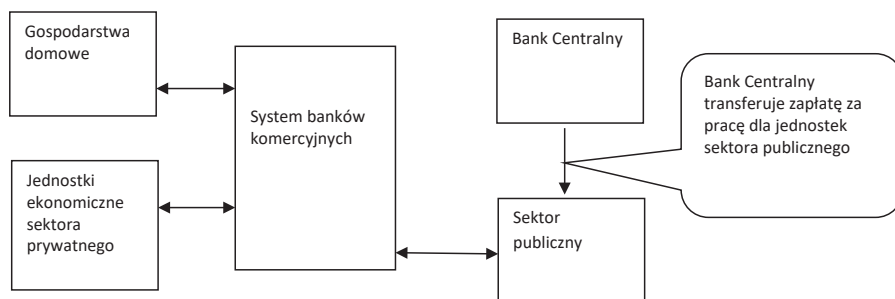
jest wystarczająca do pokrycia niezbędnych kosztów utrzymania w czteroosobowej rodzinie, czyli kapitał ludzki każdej osoby może naturalnie się rozwijać i nie podlega deprecjacji. Ponadto można zauważyć, że płaca godzinowa 8,74 USD w USA jest porównywalna z płacą 15,55 zł w Polsce.

Obliczenia pokazują, że przy płacy minimalnej koszty utrzymania w całym okresie nie są niższe od 500 USD (odpowiednio 928 zł dla Polski), przy zapewnionych wydatkach na opiekę zdrowia i składkach emerytalnych. Fundusz emerytalny osiąga poziom, przy którym emerytura miesięczna wypłacana przez kolejne 20 lat będzie zbliżona do płacy minimalnej. Wskazane elementy składają się na kategorię wynagrodzenia godziwego, które gwarantuje, że kapitał ludzki nie ulega deprecjacji. Badania zależności poziomu płacy minimalnej od wskaźnika Q pozwoliły dojść do wniosku, że przy $Q = 2,04$ rzeczywista, legalna płaca minimalna jest na poziomie 83% w stosunku do teoretycznie wyznaczonego wynagrodzenia. Ta zależność [Renkas, 2016] wyraża procent zgodności jako funkcję wskaźnika Q. Kraje przekraczające poziom $Q = 2,70$ osiągają procent zgodności zbliżony do 100. Jak powiedziano, płaca określona przez teorię kapitału ludzkiego chroni przed deprecjacją kapitału, rodzice mogą doprowadzić dwoje potomków do poziomu ich kapitału ludzkiego na początku kariery zawodowej.

EKONOMICZNE PODSTAWY ORGANIZACJI STREFY WALUTOWEJ MIĘDZYMORZA

Teoretyczne podstawy ekonomii Międzymorza przedstawione w artykule [Dobija, 2017] stanowią: (a) zasady fundamentalne, którym podlega rzeczywistość, (b) układ podstawowych kategorii ekonomicznych (b) teoria kapitału i pracy, (c) produktywność pracy jako czynnik funkcji aktywności ekonomicznej, (d) model godziwej płacy wywodzący się z teorii pomiaru kapitału ludzkiego, (e) płacowe równanie wymiany i rozmiar kredytu. Do powyższej wiedzy dochodzi przedstawiona uprzednio teoria przelicznika wielkości ekonomicznych na jednostkę pieniężną Międzymorza.

W odróżnieniu do strefy euro organizacja strefy walutowej Międzymorza nie zakłada powołania banku centralnego na wzór EBC. Banki centralne pozostaną w każdym kraju, ale ulegną głębokiej reformie. Ich główne zadania to finansowanie wynagrodzeń w sektorze budżetowym, kontrola produktywności pracy i nadzór kursu jednostki pieniężnej Międzymorza w stosunku do walut zewnętrznych. Pieniądze do gospodarki wchodzi jako zapłata za wykonaną pracę. Koszty pracy w przedsiębiorstwach pokrywają przychody ze sprzedaży, natomiast koszty pracy w jednostkach budżetowych opłaca bank centralny, który zarazem kontroluje rozmiar tych wynagrodzeń i produktywność pracy w gospodarce. Organizację gospodarki przedstawia schemat 1.



Schemat 1. Rola państwowego banku centralnego w gospodarce

Źródło: [Dobjija, 2013; *The Theoretical Basis of an Integrative Currency Area. The Dilemas of Polish Accession to the Eurozone*, "Management and Business Administration. Central Europe", Vol. 21, No. 4(123), s. 3–23].

Zadaniem banku centralnego jest niedopuszczenie do zmniejszenia wskaźnika Q , czyli ochrona przed inflacją. Q przedstawia go formuła:

$$Q = \frac{PKB}{W} = \frac{PKB}{W1 + W2}$$

gdzie: $W1$ to suma wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych, a $W2$ oznacza sumę wynagrodzeń w sektorze budżetowym.

Suma $W = W1 + W2$ obejmuje płace stałe, wynagrodzenia premiowe oraz wszystkie składki płacone przez pracodawcę. Bank Centralny jako płatnik i kontroler kwoty $W2$ nie dopuszcza do spadku Q .

Utworzenie Unii wymaga wykonania pracy w dwóch etapach. W pierwszym etapie dany kraj reorganizuje bank centralny. To zagadnienie wymaga koniecznej woli politycznej i konsekwentnej pracy przy wprowadzaniu odpowiednich zmian w ustawach. Wymaga także odwagi politycznej od przywódców do przeciwstawienia się poglądom, które eufemistycznie nazywają się teoriami głównego nurtu. Te teorie są naukowo wadliwe, co zostało wielokrotnie stwierdzone [Dobjija, Kurek, 2013], ponieważ emisje pieniądza przez banki centralne działają jakby kapitał mógł powstawać z niczego. To nie jest zgodne z fundamentalnymi zasadami naszej rzeczywistości. Jedyne, poprawne umiejscowienie banku centralnego zawiera schemat 1. W tym przypadku bank jest płatnikiem za pracę wykonaną, czyli wydaje potwierdzenie (zapis należności za pracę) za wykonany transfer kapitału ludzkiego.

Jest natomiast prawdą, że w obecnym systemie emisja pieniądza jest konieczna, ze względu na bezpośrednie podatkowanie godziwych wynagrodzeń. Wtedy powstaje nierównowaga w strumieniu wartości produktów, gdzie zarachowano pełne koszty pracy, a strumieniem należności za pracę, czyli strumieniem pieniędzy. W dobrze prowadzonej gospodarce rynkowej wywołuje to deflację. Jest to

jednak skutek błędu polegającego na opodatkowaniu wynagrodzeń, co godziwie wynagrodzenia zamienia w niegodziwie niskie prowadzące do deprecjacji kapitału ludzkiego. Dlatego zastosowanie teorii kapitału ludzkiego do kształtowania wynagrodzeń [Kozioł, 2914; Renkas, 2016] (w miejsce spotykanych komunałów) jest ważnym elementem powodzenia przy tworzeniu Unii. Teoretyczne podstawy ekonomii opisano formalnie i wyjaśniono w artykule poprzednim [Dobija, 2017].

Kończąc pierwszy etap kraje wstępujące do Unii powołują Komisję Ekonomiczną, która będzie nadzorowała i koordynowała proces jednoczenia gospodarek Międzymorza.

Drugi etap rozpoczyna się po zawarciu porozumienia politycznego między państwami i wyznaczeniu daty zawiązania i powstania politycznej Unii Międzymorza. Komisja wyznacza datę rozpoczęcia działalności na dzień 1 stycznia wyznaczonego roku. Komisja wskazuje kraj wzorcowy, który zmienia jedynie nazwę jednostki walutowej, jak Słowacja w przedstawionych przykładach. Pozostałe kraje przeliczają wielkości ekonomiczne, wielkości w bilansach otwarcia na nową, wspólną walutę. Urzędy statystyczne zapewniają pomiar kosztów pracy i PKB na potrzeby bieżącej kontroli wskaźnika Q.

Statystyka państwowa generuje, zbiera i przetwarza dane ekonomiczne w informacje niezbędne do zarządzania gospodarką. W strefie walutowej Międzymorza kwestie ewidencji danych i zbiorów informacji muszą być dostosowane do potrzeb nowego systemu ekonomicznego. Jak można zauważyć główna ocena gospodarki i podstawa sterowania ekonomicznego to para wielkości (PKB, Q). Dlatego pomiar PKB i kosztów pracy to są zagadnienia podstawowe. Ponadto potrzebne są ciągłe pomiary wielkości realnego PKB, PKBE i PKBC – PKB na mieszkańca. Parytety tych wielkości służą m.in. do oszacowania kursów walutowych z krajami postronnymi, co musi mieć znaczenie dla handlu zagranicznego. Zagadnienia pomiaru PKB i ewentualnej rekonstrukcji były szczegółowo analizowane w artykułach [Dobija, 2014; 2015]. Z analiz wynika, że konieczne jest przejście na metodę kosztową, którą można zintegrować, ze względu na ewidencję danych, z systemami rachunkowości.

Pierwotne źródło danych znajduje się w systemach rachunkowości; stąd przy budowie systemu pomiaru PKB pojawiły się oczekiwania teoretyków rachunkowości na owocną współpracę i pojawienie się znaczących impulsów rozwojowych w teorii rachunkowości. Te oczekiwania, jak dotychczas, się nie ziściły, lecz powstają przesłanki do rzetelnej współpracy w celu dojścia do zintegrowanego informatycznego systemu pomiaru PKB. Możliwe jest sumowanie danych bezpośrednio ze sprawozdań finansowych, czyli stworzenie systemu pomiaru w pełni zintegrowanego ze względu na przetwarzanie danych źródłowych. Pojawia się też problem rozszerzenia sprawozdawczości finansowej na wszelkie formy zorganizowanej działalności ekonomicznej.

Metoda kosztowa (zwana też dochodową) przedstawia PKB jako wartość dodaną; efekt pracy żywej i zakrzepłej. Jest to zatem suma wielkości: wynagrodzeń

uzyskiwanych przez pracowników w każdej z możliwych form zatrudnienia oraz amortyzacja jako miara wkładu pracy zakrzepłej w danym roku. Sumuje się także zyski spółek, otrzymane odsetki i czynsze oraz pozyskane dochody z podatków. Ta metoda jest najbardziej związana z danymi źródłowymi i ona będzie podstawą przejrzystego zintegrowanego systemu pomiaru PKB. Wzór księgowego sposobu obliczania PKB przedstawia się następująco:

$$\text{PKB} = \text{Koszty pracy} + \text{Amortyzacja} + \text{Podatki} + \text{Zyski brutto} + \text{Zmiana SP}$$

W tej formule koszty pracy obejmują płace z składkami ubezpieczeniowymi, a SP to wartość zapasów produktów. Oczekuje się stworzenia systemu zintegrowanego z istniejącymi systemami rachunkowości i rozszerzonego na wszystkie podmioty ekonomiczne w szczególności rolników.

ZAKOŃCZENIE

Czy Polska może osiągnąć status regionalnego mocarstwa? W mojej opinii nie jest możliwe samodzielne osiągnięcie tego rodzaju pozycji. Przy odpowiednio skoncentrowanej woli politycznej, jest natomiast możliwe zrobienie pierwszego istotnego kroku jako odpowiedzi na wyzwania, które stwarza obecna UE i mocarstwowi sąsiedzi Polski. Powołanie unii Międzymorza według zamierzeń Prezydenta A. Dudy a następnie integracja ekonomiczna tego obszaru przez wprowadzenie własnej strefy walutowej stworzy nową jakość ekonomiczną i polityczną. W krajach strefy walutowej nie będzie deficytu budżetowego i zostaną zmniejszone podatki. Warunki do rozwoju gospodarki i handlu korzystnie się zmieniają. Czas zacząć działać na korzyść krajów, które przystąpią do Unii. Rozpocznie się pokojowa rywalizacja polityczna i ekonomiczna z krajami strefy euro.

BIBLIOGRAFIA

- Bartosiak J., 2014–2015, *Polska droga od słabości do siły*, „Nowa Konfederacja. Internetowy Miesięcznik Idei”, nr 3(54).
- Dobija M., 2005, *Financing Labor in the Public Sector without Tax Funds*, „Argumenta Oeconomica Cracoviensia”, No. 4.
- Dobija M., 2008, *Labour Productivity Ratio as a Core of International Economic Comparisons* [w:] *General Accounting Theory: Evolution and Design for Efficiency*, ed. by I. Górowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Dobija M., 2013, *The Theoretical Basis of an Integrative Currency Area. The Dilemmas of Polish Accession to the Eurozone*, “Management and Business Administration. Central Europe”, Vol. 21.
- Dobija M., 2014, *Rachunkowość w systemie pomiaru aktywności ekonomicznej państwa*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, t. 75 (131), s. 7–21.

- Dobija M., 2014a, *Formation of the Integrative Currency Area*, SOP Transactions on Economic Research, Vol. 1, No. 1, <http://dx.doi.org/10.15764/ER.2014.01001>.
- Dobija M., 2015, *Organizacja systemu finansowego i priorytety zarządzania w państwach tworzących integracyjną strefę walutową*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 2(42), red. M.G. Woźniak, Wyd. UR, s. 86–105.
- Dobija M., 2017, *Ekonomiczne podstawy geopolitycznego projektu Międzymorza*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”, nr 50 (2/2017), <http://dx.doi.org/10.15584/nsawg>.
- Friedman G., 2009, *Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek*, AMF Plus Group, Warszawa.
- Friedman G., 2012, *Następna dekada*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Jastrzębska W., 2015, *Aktualne wyzwania dla polityki pieniężnej Europejskiego Banku Centralnego a dylematy akcesji Polski do strefy euro* [w:] *Strefa euro – między sceptycyzmem a realizmem*, red. R. Kata i in. CeDeWu, Warszawa.
- Jastrzębska W. Cyrek M., Kata R., Wosiek M., 2016, *Strefa euro w świetle teorii optymalnego obszaru walutowego – między wizją a realiami*, CeDeWu, Warszawa.
- Jędrzejczyk M., 2012, *Labor Productivity Parity vs. Trend of Exchange Rate*, „Modern Economy”, Vol. 3, No. 6, <http://dx.doi.org/10.4236/me.2012.36099>.
- Jędrzejczyk M., 2013, *Kurs walutowy a ekwiwalentna translacja wartości ekonomicznych w gospodarce*, Difin, Warszawa.
- Klimowicz M., 2014a, *Bankructwo państw europejskich* [w:] *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, red. A. Florczak, A. Lisowska, OTO, Wrocław.
- Klimowicz M., 2014b, *Niewypłacalność państw strefy euro* [w:] *Procesy integracyjne i dezintegracyjne w Europie: podręcznik akademicki*, red. A. Pacześniak, M. Klimowicz, OTO Wrocław.
- Kozioł W., 2014, *Rozwój teorii pomiaru kapitału ludzkiego i godziwych wynagrodzeń* [w:] *Teoria rachunkowości. Podstawa nauk ekonomicznych*, red. M. Dobija, Wyd. UE w Krakowie, Kraków.
- Kurek B., 2011, *Hipoteza deterministycznej premii za ryzyko*, Wydawnictwo UEK, Kraków.
- Kurek B., Dobija M., 2013, *Towards Scientific Economics*, „Modern Economy”, Vol. 4, No. 4, <http://dx.doi.org/10.4236/me.2013.44033>.
- McKinnon R., 2000, *Mundell, the Euro, and Optimum Currency Areas*, <http://www-siepr.stanford.edu/workp/swp00009.pdf>.
- Mundell R., 1968, *International Economics*, Macmillan, 1968, New York, s. 177–186.
- Mundell R., 2000a, *The Euro and the Accession Countries*, „Journal of Transforming Economies and Societies”, *EMERGO*, Vol. 7, No. 1.
- Mundell R., 2000b, *Międzynarodowa architektura finansowa. Obszar euro i jego rozszerzenie na Europę Wschodnią*, „Master of Business Administration”, nr 6(47).
- Poteraj J., 2012, *System emerytalny na Białorusi*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 24, red. M.G. Woźniak, Wyd. UR.
- Poteraj J., 2013, *Zmiany w systemach emerytalnych w Europie w latach 2008–2012* [w:] *Reformowanie systemów emerytalnych – porównania i oceny*, red. M. Szczepański, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań.
- Renkas J., 2012, *Empiryczny test modelu kapitału ludzkiego i minimalnych wynagrodzeń*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 24, red. M.G. Woźniak, Wyd. UR.

- Renkas J., 2016, *Ekonomia pracy: teoria godziwych wynagrodzeń*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 439, s. 284–301.
- Stratfor, *Za 10 lat Polska silniejsza i bardziej wpływowa niż Niemcy*, <http://b.volunteer-platform.org/pl/International%20Cooperation/news/4610170> (dostęp: 3.04.2016 r.).

Streszczenie

Unia Międzymorza do swojej samodzielności politycznej potrzebuje własnej strefy walutowej, która zapewni siłę ekonomiczną i wytworzy dźwignię rozwojową państw członkowskich. Jak uczy doświadczenie, organizowanie strefy walutowej na wzór istniejącej obecnie strefy euro nie przyniosłoby dobrych skutków. Przeciwnie, szansa na uzyskanie przewagi zostałaby utracona. Istnieje możliwość zastosowania oryginalnej teorii, która umożliwi powstanie integrującej strefy walutowej. Częścią tej teorii jest translacja wielkości ekonomicznych na jednostkę nowej waluty oraz sformułowanie procedur organizacyjnych. Te kwestie stanowią zasadniczą treść artykułu.

Słowa kluczowe: unia walutowa, jednostka pieniężna, płaca, produktywność pracy, kapitał ludzki, bank centralny.

The concept of monetary zone of the Intermare

Summary

The Intermare Union needs its own monetary zone, which will provide economic strength and the development leverage of the Member States. As experience shows, organizing a currency zone like the existing euro area would not be a good thing. On the contrary, the chance of gaining an advantage would be lost. It is possible to apply the original theory to create an integrating currency zone. Part of this theory is the translation of economic quantities into units of the new currency and the formulation of the correct organizational procedures. These issues are the essence of the article.

Keywords: monetary union, money unit, wages, labour productivity, human capital, central bank.

JEL: E42, E58, F45